

INFORMACJA KOMISJI INTERWENCJI
I PRAWORZĄDNOŚCI

NR 49

NSZZ Solidarność

APEL KOMISJI INTERWENCJI I PRAWORZĄDNOŚCI NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Deklaracje władz dotyczące intencji porozumienia i oczekiwania jakie wiąże opinia publiczna w kraju i za granicą z procesem normalizacji całkowicie przesłaniają niebezpieczeństwo wiążące się ze szczególną brutalizacją działań milicji w ostatnim okresie. Wśród 373 osób zatrzymanych począwszy od 16.08.88 do 7.11.1988r, 49 zostało w sposób szczególnie brutalny pobitych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie młodzieży. Wśród 149 zatrzymanych studentów pobitych było 18-u, wśród 40 uczniów 14-stu, a więc co trzeci.

Podkreślić należy, że pobicia nie miały nic wspólnego z działaniami sił porządkowych zmierzających do rozpędzenia demonstracji czy wręcz zabaw ulicznych, a były świadomym znęcaniem się nad zatrzymanymi ludźmi. Poniżenia, bicie po twarzy, bicie pałkami, kopanie, czy wyrefinowane bicie w plecy, bicie po nerkach czy genitaliach, miało miejsce w samochodach i pomieszczeniach Urzędów Spraw Wewnętrznych. W wielu wypadkach znęcania dopuścili się pijani funkcjonariusze ZOMO.

Niekiedy, jak np. w przypadku 19-letnich Andrzeja Gosztyły i Roberta Krzywulicza z Gdańska, znęcanie się, zakończone wielodniowymi zwolnieniami lekarskimi i pobytem w szpitalu, nie miało dokładnie żadnego uzasadnienia poza rozładowaniem frustracji funkcjonariuszy ZOMO /patrz nr 47 INF./. Cztery ofiary pobić znajdują się w szpitalach.

Obchody Święta Odrodzenia Polski 11 Listopada 1988 roku pociągnęły dalsze ofiary pobić. W Katowicach po skończonym nabożeństwie na ludzi wychodzących z kościoła szarżowały oddziały ZOMO, w tłum wjeżdżano rozpędzonymi samochodami. W wyniku działań milicyjnych obrażenia odniosły 63 osoby. W Poznaniu po skończonej demonstracji pobito 9 osób. W tym szczególnie znęcano się nad interweniującym radnym miejskim Michałem Downarowiczem, który przez ponad godzinę był katowany w milicyjnym samochodzie /ma wstrząs mózgu, złamanie nosa i pęknięcia lewej żuchwy/.

Oto niepełny bilans pobić ostatniego okresu.

OSTRZEGAMY!

Czy dopiero ofiary śmiertelne jak śp. Grzegorz Przemysk czy Marcin Antonowicz są w stanie zaalarmować władze i społeczeństwo o istniejącym niebezpieczeństwie?

Apelujemy do Episkopatu Polski, do Komisji Sejmowej Wymiaru Sprawiedliwości, do Członków Rady Konsultacyjnej, do Rzecznika Praw Obywatelskich, do całego społeczeństwa o wywarcie presji celem powstrzymania fali brutalności.

Być może od Was zależy życie kolejnego 18-sto czy 20-latka.

Za Komisję Interwencji i Praworządności

/-/ Z. Romaszewski

Warszawa, 14.XI.1988r.

Do apelu dołączamy listę 108 osób pobitych począwszy od 7.X.1988 do 11.XI.88r.

LISTA POBITYCH OD DNIA 7.X.1988 do 11.X.1988

7.X.1988

1. Roman BARTOSIK - w Gdańsku pobity na posterunku dworcowym PKP za posiadanie znaczka "Solidarności".

Fragmety z relacji 7 studentów zatrzymanych i bitych w czasie happeningu Pomarańczowej Alternatywy w obronie komunistycznej ojczyzny pod hasłem "Grudnia nie oddamy" na pl. Dzierżyńskiego w Warszawie.

2. Radosław SIKORA - student II roku matematyki Uniwersytetu Warszawskiego: "... funkcjonariusze MO kazali mi podejść do nich dlatego, że miałem na głowie czerwony beret z przypiętą do niego czerwoną gwiazdą. Nie uskuchałem wezwania i zacząłem uciekać, jednak po chwili złapał mnie jeden z milicjantów obejmując mnie ramionami od tyłu, za tułów. Próbowałem się wyrwać ciągnąc go za sobą i w tej pozycji skręciłem w drzwi klatki schodowej znajdującej się po mojej prawej stronie. Ponieważ zrobiłem to dosyć szybko, milicjant uderzył głową we framugę drzwi i natychmiast mnie puścił. Jeden z jego kolegów uderzył mnie pięścią w twarz. Zostałem przewrócony na posadzkę klatki schodowej, gdzie kazano mi leżeć twarzą do ziemi, z rękami na karku. W tej pozycji zostałem jeszcze kopnięty w brzuch. Po chwili odprowadzono mnie do "Nysy" stojącej po drugiej stronie placu, gdzie również musiałem leżeć na podłodze twarzą do ziemi, z nogami ugiętymi w kolanach pod kątem prostym, tak, aby stopy były w górze. Wcześniej polecono mi zdjąć buty. Funkcjonariusz który został mnie pilnować bił mnie wielokrotnie pałką w podszewy stóp, każąc przy tym odwozić palce stóp od siebie. Ponadto uderzył mnie kilkakrotnie pięścią w nerki i kantem dłoni w kark". Następnego dnia Sikora wraz z funkcjonariuszem MO udali się na Pogotowie Ratunkowe, aby zrobić obdukcję lekarską, która została zabrana przez tego milicjanta.

3. Jerzy CELICHOWSKI - student Politechniki Warszawskiej. Został przewieziony do komendy przy ul. Wilczej. Następnego dnia podczas konwojowania na komendę przy ul. Żeromskiego "... zomowcy zachowywali się agresywnie, obrażali i bili. Mnie uderzył w twarz kapral, gdy klaskaliśmy na pożegnanie grupie wyprowadzanych".

4. Piotr WARFOŁOMIEJEW - student I roku Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. "... w czasie ataku milicji /.../ zacząłem uciekać i upadłem. Poczujęm na sobie ciosy /pałki? buty?/. Leżąc na prawym boku zasłoniłem lewą ręką głowę. W tym momencie poczułem ból. Przebiegający tłum odsunął milicjantów. Zostałem postawiony na nogi. Pobiegłem do najbliższej bramy, tam zajęli się mną koledzy". Na uszkodzony lewy bark.

5. Sławomir LESZCZYŃSKI - student I roku Handlu Wewnętrznego Szkoły Głównej Planowania i Statystyki. "Podbiegło do mnie kilku funkcjonariuszy. Dwoch lub trzech trzymało mnie za ręce, a inny bił, najpierw pięścią w twarz, potem kopnął w okolice brzucha. Milicjant który mnie bił był pod wpływem alkoholu/... W wyniku pobicia straciłem dwa zęby i miałem rozcięte obie wargi. Usta i twarz miałem we krwi, co było tematem słośliwych komentarzy milicjantów. Milicjanci zwichnęli mi również lewą rękę w łokciu".

6. Michał BEDNARKIEWICZ - student I roku Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W komendzie przy ul. Żeromskiego był bity po twarzy i uderzano nim z całej siły o ścianę. /wg relacji świadków/.

7. Adam RYĆ - student II roku Historii Uniwersytetu Warszawskiego. Oto fragment relacji z pobytu na komendzie przy ul. Żeromskiego: "Gdy szepnąłem słowo do stojącego za mną na korytarzu kolegi, zostałem uderzony w twarz przez milicjanta z formacji ZOMO /eskortował on naszą grupę z Wilczej i był pijany/. W czasie spisywania moich danych zostałem kilkakrotnie uderzony w twarz przez znajdujących się w pomieszczeniu funkcjonariuszy". Kazano mu również wykonywać wojskową musztrę /wg relacji świadka/.

8. Andrzej PAPIERZ - student III roku Historii Uniwersytetu Warszawskiego. Był bity na komendzie przy ul. Żeromskiego wg. relacji świadków: Po wejściu do aresztu rozpoczęto przeszukiwanie A. Papierza, którego wielokrotnie z całej siły uderzono o ścianę /plecami lub twarzą/.... Został także pobity w trakcie nieformalnego przesłuchania odbywającego się w czasie zdawania depozytu. Został kilkadziesiąt razy uderzony pięścią i kantem dłoni w twarz. Wg. relacji A. Papierza: "Dwaj wymienieni zomowcy wprowadzili mnie do pokoju i po krótkiej chwili zaczęli bić rękami po twarzy z dużym zamachem. Było to bardzo bolesne. Uderzali mnie na przemian, raz kapral, raz szeregowiec. Następnie zaprowadzono mnie do celi. Po chwili zjawił się szeregowiec i zaprowadził mnie do pokoju, gdzie znajdował się jeszcze jeden student ... Bito nas, raz mnie raz jego po twarzy".

9.X.1988

9. Robert DOŁĘGA. W Skupsku, do mieszkania matki Roberta Dołęgi, gdzie odbywało się zebranie członków "Solidarności" wtargnęła milicja. Wykreślono mu ręce do tyłu i skuto kajdankami. A następnie bity pałkami po całym ciele. Wyprowadzono go z mieszkania bez butów. Podczas tego wtargnięcia jeden z milicjantów popchnął siostrę R. Dołęgi z 4-letnim dzieckiem na rękę. Przewracając się, potrąciła garnek z wrzątkiem, który oblał ją i dziecko. Oboje znaleźli się w szpitalu.

10. Krzysztof WITCZAK.

uczniowie II klasy Technikum Mechanicznego,

11. Tomasz TIMOFIEJEW.

zostali pobici w Gdańsku po mszy św. w kościele św. Brygidy.

12. Piotr KŁOBUKOWSKI.

16.X.1988

13. Jacek PAWLICZEK - w Opolu podczas manifestacji zorganizowanej przez ruch "Wolność i Pokój" został zatrzymany na ulicy przez funkcjonariuszy MO. Był bity po twarzy. Młodzież trzymała transparenty: "Żołnierz jest po to, żeby zabijał", "Stan bez wojny nie oznacza pokoju", "13 grudzień 1981", "Służba przed wojną była zaszczytem, w czasie wojny obowiązkiem, po wojnie hańbą".

18.X.1988

14. Lesław SZUWARSKI - górnik, przewodniczący "Solidarności" w kopalni XXX-lecia PRL w Jastrzębiu i

15. Skawomir KOZŁOWSKI - górnik, wiceprzewodniczący w kopalni XXX-lecia PRL w Jastrzębiu. Obydwaj górnicy zostali zatrzymani przez milicjantów, przewiezieni na komisariat, gdzie zostali pobici. Oto relacja L. Szuwarskiego: "... Zaraz w drzwiach budynku RUSW funkcjonariusz MO - Andrzej Ściegienny - dwukrotnie uderzył mnie w twarz i kopnął w żołądek. Później ... skuto mnie z rękami do tyłu, bity pięściami po głowie i kopano po całym ciele, nawet w głowę gdy upadłem na podłogę. Kiedy funkcjonariusze przerwali bicie i zdołałem się podnieść, to Andrzej Ściegienny złapał mnie za włosy i uderzył moją głowę o ścianę. Jestem pewien, że kiedy leżałem na ziemi, to Ściegienny kopnął mnie w nos i tym kopnięciem spowodował złamanie kości nosa z przemieszczeniem odłamu. Gdy leżałem na ziemi - Ściegienny postawił mi nogę na głowie i powiedział: "Zgnitkuję tę Solidarność jak wszę..."

19.X.1988

15. Wiesław KOLANKIEWICZ

16. Monika BOROWSKA-KOLANKIEWICZ - żona Wiesława, przewodnicząca RKW "Solidarność" - Region Pojezierze. - przyjechali z Gołdapi do Warszawy na Mszę św. w czwartą rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. Po Mszy św. wg. relacji Moniki: "... wskoczyliśmy z mężem do autobusu, a za nami kilku zomowców, którzy zaczęli nas bić pałkami. W pewnym momencie poczułam, że ktoś mnie wypycha z autobusu. Kilku zomowców chwyciło mnie za ręce i bijąc pałkami wyciągnęło z autobusu ... Zauważyłam, że prowadzą męża i też okładają go pałkami. Zaczęłam krzyczeć, że zgubiłam torbę z pieniędzmi i dokumentami, że jestem bez butów, które pospadały mi z nóg. Wypadła mi z rąk siatka z zakupami ...

momentami traciłam przytomność, zostałam dowleczona do "suki". Byliśmy tam razem z mężem. Po około 20 minutach usłyszałam"... kobietę wypuścić". Nie chciałam wyjść bez męża, więc wypchnięto mnie z "suki" na jezdnię". Wiesław Kolankiewicz został skazany przez Kolegium d/s Wykroczeń na 60 dni aresztu.

17. Paweł CZAPOZYK - student, lat 19. Działacz Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Dotkliwie pobity w Poznaniu przez "nieznanych sprawców". Poza ogólnym pobiciem, ma złamany nos. Pierwszy raz pobity w maju b.r., był wtedy uczniem Liceum Ogólnokształcącego.

21.X.1988

18. Marcin MELLER - student Uniwersytetu Warszawskiego, po happeningu Pomarańczowej Alternatywy pod hasłem "Budujemy dom" we Wrocławiu, został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO i bity pałką.

19. Robert JEZIERSKI - student Uniwersytetu Wrocławskiego, jeden z twórców Pomarańczowej Alternatywy, po happeningu we Wrocławiu bardzo dotkliwie pobity. Z jego relacji: "Pierwszy funkcjonariusz uderzył mnie pięścią w twarz, następny użył gazu tuż przy mojej twarzy, zostałam zupełnie oślepiony. Chwycono mnie za ręce wykręcając je do tyłu. Kopali mnie po nerkach i użyli, jak określili "milicyjnego chwytu" - poniżej pasa poczułam potworny ból. Wrzucono mnie do "Nyski", twarzą do podłogi, funkcjonariusz usiadł mi na plecach i wyłamywał ręce do tyłu. W areszcie bardzo źle się czułam, żądałam lekarza, jestem chory na serce. Lekarza wezwano dopiero następnego dnia".

20. Grażyna WILK. - 12-letnia uczennica, po happeningu we Wrocławiu uderzona pięścią w brzuch przez funkcjonariusza MO. Po tym uderzeniu dostała torsji i przewieziono ją do Pogotowia Ratunkowego.

21. Katarzyna KACZYŃSKA - 13-letnia uczennica, po happeningu we Wrocławiu uderzona przez funkcjonariusza MO z całą siłą w twarz, gdy wystąpiła w obronie swej matki szarpanej przez milicjantów.

25.X.1988

22. Paweł CHOJNACKI - student Uniwersytetu Jagiellońskiego, zatrzymany w Krakowie. Podczas zatrzymania bity po twarzy.

23. Andrzej GOSZTYŁA

24. Robert KRZYWULICZ - 19-letni uczeń II Liceum Wieczorowego z Gdańska, pracujący w przedszkolu, służbowo wysłani do banku. W drodze powrotnej o godz. 11.30, bez jakichkolwiek przyczyn zostali zatrzymani przez patrol ZOMO. Po wylegitymowaniu /mieli dowody wyjścia służbowego/, zaciągnięto ich do "suki" w której było 8-10 zomowców. Tam rozpoczęła się "zabawa" - wytrącano im z rąk dokumenty i zaczęto straszliwie bić. Bili wszyscy zomowcy pałkami po całym ciele, a przede wszystkim w nerki. Jeden z funkcjonariuszy groził Gosztyłemu pistoletem za to, że ma długie włosy. Trwało to około godziny. Następnie przewieziono ich na komendę ... Tu kazano im sprzątać samochód, którym ich przywieziono. Podczas sprzątania dalej bito. Z komendy wybiegł funkcjonariusz, który uderzył A. Gosztyłę w okolicę nerek /prawdopodobnie ten cios uszkodził nerkę/. Po sprzątnięciu samochodu wepchnięto ich do środka, gdzie znów bito przez ok. 15 minut. Następnie zabrano do budynku komendy i zmuszono do sprzątania świetlicy i szaleatów. Bito dalej pałkami, zwłaszcza Roberta Krzywulicza. Trwało to wszystko ok. 2 godz., następnie obu chłopców zwolniono. Nie przeprowadzono jakiegokolwiek przesłuchania, nie postawiono im żadnych zarzutów, ani nie podano powodów zatrzymania. Po wyjściu obaj udali się do szpitala, gdzie dokonano oględzin. Andrzej Gosztyła został zatrzymany w szpitalu z powodu podejrzenia pęknięcia nerki i bardzo silnego pobicia. Robert Krzywulicz doznał szoku nerwowego i jest pod opieką neurologa.

28.X.1988

25. Jan PLUTA - górnik z kopalni "Lenin" w Katowicach, podczas wiecu zwolnionych z pracy po strajkach sierpniowych górników uderzony przez funkcjonariusza MO drzewcem od transparentu po głowie, zalał się krwią.

7.XI.1988

26. Wojciech NACHIBZO - student Politechniki Warszawskiej, po happeningu organizowanym przez "Paragraf 22" w Warszawie pod hasłem "Szturm na Pałac Zimowy", został pobity przez funkcjonariuszy MO.
27. Andrzej KIELAR - student Akademii Medycznej, jeden z twórców Pomarańczowej Alternatywy, podczas happeningu we Wrocławiu został wyjątkowo brutalnie pobity przy zatrzymaniu. Przebywa w szpitalu. Ma wstrząs mózgu, pękniętą rękę, złamany palec i ogólne potłuczenia.
28. Michał KAMIŃSKI - student
29. Jacek KUDEŁATY - uczeń, lat 16, pobici po happeningu zorganizowanym przez Pomarańczową Alternatywę we Wrocławiu.
30. Krzysztof SKIBA - student, inspirator "Galerii Działań Maniakalnych", członek WiP-u, redaktor satyrycznej gazetki studenckiej "Przezięcie pały". Po happeningu pod hasłem "Galopująca inflacja", zorganizowanym w Łodzi brutalnie pobity. Wleczony za nogi do samochodu i bity pałą. Pobito go również w Dzielnicowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Łodzi Śródmieście.
31. Krzysztof DUDEK - student, członek władz Łódzkiego Niezależnego Zrzeszenia Studentów i Komisji Krajowej NZS. Podczas zorganizowanego w Łodzi happeningu "Galerii Działań Maniakalnych" pobici przy zatrzymaniu przez funkcjonariuszy MO i w Dzielnicowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Łodzi Śródmieście.
32. Tomasz GADUŁA - jeden z organizatorów "Galerii Działań Maniakalnych"
33. Marek OLEKSIAK - student

11.XI.1988

34. Marian SZRETTER - z Bytomia. Rano funkcjonariusze MO i SB wtargnęli do mieszkania i pobili Mariana. Jego brat zdążył wyskoczyć przez okno. Krzyki bitego i wołania o pomoc zgromadziły ludzi pod oknem. Funkcjonariusze zabrali go do samochodu, gdzie znowu był bity, a następnie zawieźli na komendę. Tam przetrzymano go do godz. 19,30. Przy zwolnieniu milicjanci powiedzieli mu, że powinno być mu wszystko jedno gdzie go biją, ponieważ i tak by go zbito pod Katedrą. Świadczy to o tym, że bicie ludzi było zaplanowane już wcześniej bez względu na przebieg manifestacji.

Lista osób pobitych dnia 11.XI.88r. w Katowicach po patriotycznych manifestacjach i w okolicach Katedry Chrystusa Króla

35. Krzyszyna WOJCIECHOWSKA - studentka Uniwersytetu Śląskiego. W wyniku pobicia straciła świadomość, została przewieziona do szpitala w Szopienicach z podejrzeniem wstrząsu mózgu, ma rozległe pobicia głowy.
36. Dorota BORYŃSKA - studentka Uniwersytetu Śląskiego. W wyniku pobicia doznała urazu szczęki i okolicy oka, została przewieziona do szpitala. Tam stwierdzono ponadto uszkodzenie powieki i spojówki - silne podbicie oka.
37. Krzyszyna AUGUSTYŃSKA - pobita i skopana przez funkcjonariuszy nieumundurowanych, przeniesiona przez ludzi do Katedry. Podjęła protest głodowy.
38. Beata KRYSIEWICZ - pobita przez milicjantów schroniła się w Katedrze. Podjęła protest głodowy.
39. Beata BELTIUS - pobita przez milicję. Stwierdzono silne stłuczenia lewego uda i ranę prawego ramienia.
40. Jerzy OLENDER z Jastrzębia - mocno pobity i skopany. Ma uraz prawej nogi, lewego boku i odczuwa silne bóle. Podjął protest głodowy.
41. Joanna ZIÓŁKOWSKA - uczennica II-go Liceum Ogólnokształcącego w Bytomiu. Ma przejechaną stopę przez samochód osobowy "Polonez" /nr.rej.KAD 1900/.

Samochody prowadzone przez funkcjonariuszy MO i SB wjeżdżały z rozpędem w tłum ludzi zgromadzony przed Katedrą.

42. Włodzimierz KOWALSKI - górnik z kopalni "Kaczyce". W wyniku wjazdu jednego z samochodów prowadzonych przez milicjantów w tłum ludzi doznał urazu lewego uda. Podjął protest głodowy w Katedrze.
43. Joanna GOCEL - studentka III roku Historii Uniwersytetu Śląskiego, członek NZS-u. Przewieziona do domu w stanie szoku po brutalnym pobiciu.
44. Tadeusz JANAS z Tych. Doznał urazu kolana prawego i prawego łokcia. Zabranany przez karetkę pogotowia. W czasie transportu samochód SB zajęchał karetce drogę. SB-cy usiłowali wejść siłą do karetki i zabrać rannego. Wobec zdecydowanej postawy lekarza zamiar ten się nie powiódł. Jeszcze raz funkcjonariusze zażądali wydania Janasa, tym razem w pogotowiu, ale lekarze nie pozwolili zabrać rannego.
45. Wiesław PŁOMIŃSKI z Jastrzębia - uszkodzenie prawego barku. Przewożony do pogotowia razem z Janasem.
46. Adam GORSZANOW - student Uniwersytetu Śląskiego, członek NZS-u, brutalnie skopany i pobity.
47. Tomasz GÓRSKI - student Uniwersytetu Śląskiego - pobity, bierze udział w głodówce.
48. Ryszard SKAŁECKI z Tych - pobity w samochodzie podczas zatrzymania. Ma rozbitą głowę i szereg innych obrażeń.
49. Marek PŁACZEK
50. Adam GADOSZ
51. Piotr PRZYBYLSKI
52. Seweryn HUBALAK
53. Marian KWIATEK
54. Anita GARGAS
55. Rudolf KOTAS
56. Czesław BACZEK
57. Tomasz KARWOWSKI
58. Leon TOMIAK
59. Tadeusz SMAGACZ
60. Roman BARTOSZ
61. Zygmunt BARTOSZ
62. Adam SADOWSKI
63. Zdzisław SADOWSKI
64. Piotr LICHOTA
65. Jan LEWANDOWSKI
66. Danuta WYSMOLIŃSKA
67. Marek SARAFIN
68. Czesław ZBROJA
69. Jarosław JEDRYSEK
70. Jana JEDRYSEK
71. Tomasz WOLSKI
72. Adam KUPIEC
73. Adam ŁADUNIAK
74. Arkadiusz FIZOL
75. Wojciech HAJDUK
76. Dorota BOJARSKA
77. Mirosław JANKOWSKI
78. Wojciech ZIEMIAŃSKI
79. Krzysztof ROSTOWSKI
80. Tomasz MAJ
81. Marcin MITEK
82. Marcin RYCHLIK
83. Barbara CZYŻ
84. Leopold ZUKASIEWICZ
85. Jan LEŚNIAK
86. Piotr WOŁOWICZ
87. Ryszard PLUTA
88. Tadeusz PŁOWIEC
89. Kazimierz ŚWITON
90. Sabina MARCIŃSKA
91. Ewa ANDRZEJCZAK
92. Marian KWIATKOWSKI
93. Marek ŻELAZNY
94. Janusz SĄDKA
95. Grzegorz GROCHOWSKI
96. Jacek ROBAK
97. Adam BORSANÓW
98. Barbara ORZEŁ

Lista pobitych dnia 11.XI.1988 w Poznaniu

99. MACIEJ FRANKIEWICZ - zatrzymany 10.XI. na ulicy. Przewieziony na komendę gdzie został silnie pobity. Zwolniony 11.XI., gdy opuszczał komendę, w drzwiach ponownie zatrzymany i pobity. Dowleczony za nogi do celi, tam podnoszono go z podłogi ciągnąc za białe

100. Michał DOWNAROWICZ - radny miasta Poznania. Próbował interweniować u zomowców gdy zobaczył jak wciągają w sposób bardzo brutalny młodą dziewczynę do milicyjnej "Nyski". Interwencja się nie powiodła, za to zomowcy wpełnęli jego do samochodu. Był tam bity przez godzinę, aż zemdlął. Dalej nic nie pamięta. Po przewiezieniu do komendy zemdlął po raz drugi. Milicyjną karetką pogotówia został przewieziony na ostry dyżur do szpitala. W wyniku pobicia doznał wstrząsu mózgu, złamania nasady nosa i pęknięcia lewej żuchwy.
101. Krystyna WIECZOREK - pielęgniarka, lat 50, została pobita po wiecu.
102. Ewa ZYDOREK - lat 30, działaczka "S", uderzona pięścią w szyję padając uderzyła głową w samochód i zemdlła. Przez przyjaciół przewieziona do lekarza.
103. Barbara DUBICKA - lat 25, była bita pięściami po głowie.
104. Zofia NOWICKA - bita i szarpana za włosy przez milicjantów.
105. Elżbieta RUTA
106. Krzysztof CNOTAJSKI
107. Barbara DYBUS

11.XI.1988 w Warszawie

108. Mirosław OSIĄK - uczeń, Liceum Ogólnokształcącego, l.18, rozpoznany /wcześniej niósł duży transparent PPS/ i zatrzymany po demonstracji na ul. Królewskiej, wciągnięty do wozu milicyjnego i na rozkaz oficera pobity, następnie przewieziony do Dzielnicowego Urzędu Spraw Wewnętrznych przy ul. Wilczej. Przesłuchiwany, namawiano go do współpracy, grożąc, że jeżeli nie zgodzi się, oddadzą go spowrotem ZOMO. Zwolniony po paru godzinach.